

Księga Wyjścia

Rozdział 8

1. Potem WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Powiedz Ahronowi: Wyciągnij swoją rękę z twą laską na rzeki, na strumienie, na jeziora i wyprowadź żaby na ziemię Micraimu. 2. Więc Ahron wyciągnął swoją rękę na wody Micraimu. Zatem żaby wylazły oraz pokryły ziemię Micraimu. 3. Tak samo uczynili wróżbici swoimi czarami, wyprowadzając żaby na ziemię Micraimu. 4. Zaś faraon wezwał Mojżesza i Ahrona oraz powiedział: Pomódlcie się do WIEKUISTEGO, by oddalił ode mnie oraz od mojego narodu te żaby a uwolnię lud; niech złożą ofiary WIEKUISTEMU. 5. A Mojżesz powiedział do faraona: Rozkaż mi, na kiedy mam się pomodlić za ciebie, za twoje sługi i za twój lud, by wytępić żaby od ciebie oraz z twych domów, i by zostały tylko w rzece. 6. Więc powiedział: Na jutro. Więc odpowiedział: Będzie według twój słowa, abys poznał, że nie ma jak WIEKUISTY, nasz Bóg. 7. Żaby ustąpią od ciebie, z twoich domów i od twój ludu, a pozostaną tylko w rzece. 8. Zatem Mojżesz i Ahron wyszli od faraona. A Mojżesz wołał do WIEKUISTEGO odnośnie żab, które nasłał na faraona. 9. Zaś WIEKUISTY uczynił według słów Mojżesza, więc żaby pozdychały w domach, na podwórzach oraz na polach. 10. Zatem zgarniali je na liczne kupy, a ziemia cuchnęła. 11. Ale faraon widząc, że nastąpiła ulga, uczynił twardym swoje serce oraz ich nie usłuchał, jak zapowiedział WIEKUISTY. 12. Zaś WIEKUISTY rzekł do Mojżesza: Powiedz Ahronowi: Wyciągnij swoją laskę i uderz o proch ziemi, a na całej ziemi Micraim zamieni się w komary. 13. Zatem tak uczynili. Ahron wyciągnął swoją rękę ze swą laską i uderzył o proch ziemi, więc zjawily się komary na ludziach oraz na bydle. Cały proch ziemi zamienił się w komary na całej ziemi Micraim. 14. Zaś wróżbici starali się wyprowadzić komary swoimi czarami, lecz nie zdołali. Więc komary były na ludziach i na bydle. 15. Wróżbici powiedzieli też do faraona: To palec Boga. Ale serce faraona zrobiło się twardym oraz ich nie usłuchał, jak zapowiedział WIEKUISTY. 16. WIEKUISTY powiedział też do Mojżesza: Wstań rano i staw się przed faraonem. Oto on wyjdzie nad wodę. Potem mu powiedz: Tak mówi WIEKUISTY: Uwolnij Mój lud, by Mi służyli. 17. Bo jeżeli nie uwolnisz Mojego ludu, oto Ja puszcę na ciebie, na twoje sługi, na twój lud oraz na twoje domy rój robactwa. Zatem domy Micrejczyków napełnią się rojem robactwa, a także sama ziemia na której przebywają. 18. Ale owego dnia wyróżnię ziemię Goszen, na której przebywa Mój lud, więc tam nie będzie robactwa; abys poznał, że Ja jestem WIEKUISTY pośród tej ziemi. 19. Tak uczynię rozdział pomiędzy Moim ludem a twoim ludem. Jutro ten znak się stanie. 20. I WIEKUISTY tak uczynił. Na dom faraona, na domy jego sług oraz na całą ziemię Micraim nadciągnął niezliczony rój robactwa. A od roju robactwa została zniszczona ziemia. 21. Więc faraon wezwał Mojżesza i Ahrona, i powiedział: Idźcie, złożcie w tym kraju ofiary waszemu Bogu. 22. Ale Mojżesz powiedział: Nie godzi się tak czynić; gdyż spełnimy naszemu Bogu, WIEKUISTEMU, wstrętną dla Micrejczyków ofiarę. A jeśli w ich oczach spełnimy wstrętną dla Micrejczyków ofiarę czyż nas nie ukamienują? 23. Pójdziemy przez trzy dni drogą

do pustyni i tam złożymy ofiary naszemu Bogu, WIEKUITEMU, jak nam rozkaże. **24.** A faraon powiedział: Zatem ja was uwolnię, byście na puszczy ofiarowali waszemu Bogu WIEKUITEMU, jednak daleko nie odchódźcie; pomódlcie się także za mnie. **25.** A Mojżesz powiedział: Oto wychodzę od ciebie i pomodlę się do WIEKUISTEGO, a jutro rój robactwa ustąpi od faraona, od jego sług, oraz od jego ludu. Lecz faraon niechaj przestanie zwodzić, nie uwalniając ludu, aby złożył ofiary WIEKUITEMU. **26.** I Mojżesz wyszedł od faraona oraz modlił się do WIEKUISTEGO. **27.** A WIEKUISTY uczynił według słowa Mojżesza i oddalił rój robactwa od faraona, od jego sług oraz od jego ludu, tak, że nie zostało ani jednego. **28.** Ale faraon i tym razem uczynił twardym swoje serce, i nie uwolnił ludu.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012